Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 9.05.2012 www.osw.waw.pl

Zwycięstwo obozu rządzącego w wyborach parlamentarnych w Armenii

Szymon Ananicz

6 maja odbyły się wybory do parlamentu Armenii. Zwyciężyła rządząca, związana z prezydentem Serżem Sargsjanem Republikańska Partia Armenii (RPA) zdobywając ponad połowę mandatów (według wstępnych danych 69 miejsc w 131-osobowym parlamencie). Swoją pozycję wzmocnił także dotychczasowy koalicjant RPA – Kwitnąca Armenia, zdobywając 36 mandatów, zaś drugi koalicjant Państwo Prawa uzyskał 6 mandatów. Główne formacje opozycyjne nieznacznie przekroczyły próg wyborczy, co daje im symboliczną obecność w parlamencie (Narodowy Kongres Armenii – 7 miejsc, Dasznakcutiun – 6, Dziedzictwo – 6). Frekwencja wyniosła 62%.

Według międzynarodowych obserwatorów (OBWE, UE, Rada Europy) wybory spełniły główne demokratyczne kryteria. Niemniej zwrócili oni uwagę na szereg nieprawidłowości w trakcie kampanii wyborczej oraz w dniu wyborów.

Armenia od lat trwa w stagnacji politycznej i gospodarczej, do której przyczynia się oligarchiczny model rządów, a także izolacja międzynarodowa kraju spowodowana nierozwiązanym konfliktem o Górski Karabach. Bezrobocie i poziom ubóstwa pozostają wysokie, co sprawia, że każdego roku kilkadziesiąt tysięcy osób emigruje za granicę w poszukiwaniu lepszych warunków życia.

Komentarz

- Zwycięstwo rządzącej elity wynika w większym stopniu z rozdrobnienia opozycji i braku atrakcyjnej alternatywy na armeńskiej scenie politycznej aniżeli z sukcesów rządu w minionej kadencji. Ponadto liczne doniesienia o naruszeniach w trakcie kampanii wyborczej (znaczne zwiększenie liczby osób uprawnionych do głosowania, przypadki kupowania głosów, wykorzystywanie zasobów administracyjnych do agitacji wyborczej), a także w dniu wyborów (zarzuty o wielokrotne głosowanie, przypadki nakłaniania w lokalach wyborczych do oddawania głosów na daną listę lub kandydata i inne) dają podstawy do przypuszczenia, że w całkiem demokratycznych wyborach zwycięstwo rządzącej partii byłoby mniejsze.

- Zdobycie ponad połowy miejsc w parlamencie daje RPA możliwość samodzielnego utworzenia rządu, co znacznie wzmocni grupę skupioną wokół prezydenta Sargsjana. Środowisko to uzyska niemal monopolistyczną kontrolę nad instytucjami państwa oraz

jeszcze bardziej wzmocni wpływy w życiu gospodarczym Armenii. Zwycięstwo RPA potwierdza legitymację urzędującego prezydenta, która została znacznie osłabiona po krwawo stłumionych protestach powyborczych w 2008 roku. Przede wszystkim jednak sukces RPA wzmacnia pozycję Sargsjana przed wyborami prezydenckimi w 2013 roku, w których prawdopodobnie będzie się ubiegał o reelekcję.

- Wybory zmniejszają znaczenie środowisk opozycyjnych, które okazały się niezdolne do stworzenia alternatywy dla obozu rządzącego. Słaby wynik głównej formacji opozycyjnej – Narodowego Kongresu Armenii (mniej niż procent powyżej progu wyborczego) świadczy o niskiej popularności i potencjale politycznym jej przewodniczącego i zarazem lidera opozycji, byłego prezydenta Lewona Ter-Petrosjana. Na głównego rywala RPA wyrasta natomiast dotychczasowy koalicjant Kwitnąca Armenia.

- Przebieg i wynik wyborów zapowiadają konserwację aktualnego systemu politycznego i gospodarczego kraju, a także kontynuację dotychczasowej polityki zagranicznej i stanowiska wobec konfliktu karabaskiego.